



KANCELARIA
SENATU

BIURO ANALIZ,
DOKUMENTACJI
I KORESPONDENCJI

150 lat osadnictwa polskiego w Brazylii – zarys historyczny

Opracowania
tematyczne

OT-673

WARSZAWA 2019

© Copyright by Kancelaria Senatu, Warszawa 2019

Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji

Dyrektor – Agata Karwowska-Sokołowska

tel. 22 694 94 32, fax 22 694 94 28,

e-mail: Agata.Karwowska-Sokolowska@senat.gov.pl

Wicedyrektor – Danuta Antoszkiewicz

tel. 22 694 93 21,

e-mail: Danuta.Antoszkiewicz@senat.gov.pl

Dział Analiz i Opracowań Tematycznych

tel. 22 694 92 04, fax 22 694 94 28

Opracowanie graficzno-techniczne

Centrum Informacyjne Senatu

Dział Edycji i Poligrafii

Kancelaria Senatu

kwiecień 2019

Robert Stawicki
Główny specjalista
Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji

150 lat osadnictwa polskiego w Brazylii **– zarys historyczny**

Pionierzy

Obecność Polaków w Brazylii – największym kraju Ameryki Południowej – ma swoją bogatą i udokumentowaną historię. Już w XVII wieku można odnaleźć ślady ich działalności. Generał artylerii Krzysztof Arciszewski, po zatrudnieniu się w holenderskiej Kompanii Zachodnioindyjskiej dotarł tu w 1629 r. na jednym ze statków, by wziąć udział w walkach prowadzonych przez Holendrów z Portugalczykami i Hiszpanami o utrzymanie kolonii na północno-wschodnich terenach Brazylii. Poza działalnością wojskową prowadził również obserwacje etnograficzne dotyczące życia Indian oraz wykonywał mapy i plany niezbadanych dotąd terenów. Jego zasługi zostały docenione i zapamiętane, świadczy o tym obelisk wystawiony ku jego czci, znajdujący się w Recife w stanie Pernambuco. U boku Arciszewskiego walczyli także inni Polacy – kapitan Władysław Konstanty Wituski, szlachcic, który po powrocie w 1639 do Polski sprawował liczne urzędy ziemskie i był dwukrotnie wybrany posłem na Sejm oraz pochodzący ze Śląska, Zygmunt Szkop (Schopp), który w latach 1646-1654 pełnił urząd generalnego gubernatora posiadłości holenderskich w Brazylii. Należy również wspomnieć o pierwszym polskim duchownym na ziemi brazylijskiej. Był nim przybyły w 1631 r. jezuicki misjonarz ksiądz Wojciech Męciński, znany jako Albertus de Polonia, który podczas krótkiego pobytu dał się poznać jako badacz i kartograf, pozostawiając po sobie opis oraz mapę Pernambuco.

Większy napływ Polaków do Brazylii miał miejsce dopiero w pierwszej połowie XIX wieku. W Polsce, znajdującej się wówczas pod zaborem, tłamszona była wolność i wszelka niezależna działalność. Część z Polaków, mając odpowiednie możliwości, szukała więc swobody dla własnego rozwoju i spełniania aspiracji życiowych gdzie indziej, nie tylko w zachodniej Europie, lecz także za oceanem. Poza Stanami Zjednoczonymi to właśnie egzotyczna Brazylija przyciągała uwagę

polskich badaczy i podróżników, inżynierów, lekarzy, ludzi kultury i społeczników. Wielu znacząco zasłużyło się dla rozwoju gospodarczego i naukowego Brazylii, pozostawiając po sobie trwałe ślady swojej działalności. Wydaje się, że przynajmniej o kilku postaciach warto wspomnieć.

Andrzej hr. Przewodowski (1799–1879), inżynier i geolog. W 1839 roku zamieszkał w stanie Bahia w północno-wschodniej części kraju, gdzie prowadził pionierskie badania naukowe w dziedzinie geologii. Jako inżynier zasłynął z budowy, według własnego projektu, metalowego mostu im. Pedro II na rzece Paraquacuçu.

Inżynier i kartograf Florestan Rozwadowski (1805–1879), uczestnik powstania listopadowego, przebywał w Brazylii w latach 1850–1863. Jako pierwszy prowadził badania i pomiary topograficzne w dorzeczu Amazonki. Był również autorem pionierskich map brazylijskiego interioru, dzięki czemu jest nazywany twórcą topografii brazylijskiej. Rozwadowski był jednym z pomysłodawców i propagatorów masowej kolonizacji rolniczej Europejczyków przybywających do Brazylii. Dał temu wyraz w opublikowanej własnym nakładem w 1857 r. rozprawie pt. „Rząd i kolonizacja, czyli rozważania o Brazylii i sprowadzaniu cudzoziemców”.

Do rozwoju brazylijskiej medycyny i farmacji znacząco przyczynił się doktor Piotr Ludwik Napoleon Czerniewicz (1812–1881). Po przybyciu w 1839 r. do Brazylii, przez kilkanaście lat pobytu, podejmował działania mające na celu poprawę złych warunków higienicznych panujących u tamtejszej ludności oraz propagowanie wiedzy medycznej. Był autorem cennych dzieł – encyklopedii lekarskiej oraz słownika medycyny popularnej i nauk pomocniczych. Obie prace, wielokrotnie wznawiane, zdobyły uznanie świata lekarskiego nie tylko w Brazylii, lecz także w innych krajach Ameryki Południowej. Zasługi dr. Czerniewicza, współzałożyciela i członka Imperialnej Akademii Medycznej w Rio de Janeiro, zostały docenione przez samego Cesarza Pedro II, który odznaczył Polaka orderem „Cavalheiro de Christo” oraz komandorią „Cruzeiro da Rosa”.

Polska myśl inżynieryjna przyczyniła się również dla rozwoju tego ogromnego kraju, który potrzebował nowych sieci komunikacyjnych ułatwiających przemieszczanie się i przewóz towarów. W drugiej połowie XIX wieku budowa kolei, kanałów przewozowych i portów stała się pilną potrzebą gospodarczą. Polscy inżynierowie: Bronisław Rymkiewicz, Ludwik Malajski i Aleksander Brodowski przyczynili się do powstania linii kolejowej z Rio de Janeiro do São Paulo – Santos, a następnie w mieście Manaus w Amazonii, zbudowali port rzeczny, z którego wywożono cenny kauczuk z okolicznych plantacji. W dowód uznania władze Manaus wystawiły im pomnik, zaś w stanie São Paulo jedno z miast tego regionu – Brodosque, nosi imię Aleksandra Brodowskiego.

Znad Wisły do Brazylii, czyli „gorączka brazylijska”

Postacią, która w szczególny sposób odcisnęła swoje piętno na procesie osiedlania się polskich emigrantów w Brazylii, był pochodzący ze wsi Siołkowice na Opolszczyźnie, Sebastian Edmund Woś Saporski, zwany „ojcem polskiego osadnictwa”. By uniknąć powołania do pruskiego wojska, ten syn bogatego chłopca, zdecydował się na emigrację. Wybrał Brazylię, do której przybył w 1867 r. i zamieszkał w stanie Santa Catarina. Po ukończeniu kursów miernictwa zdał egzamin przed komisją inżynierską i uzyskał tytuł geometry. Pracując przy wyznaczaniu terenów pod budowę linii kolejowych i telegraficznych miał możliwość poznania miejscowych warunków społecznych, gospodarczych i klimatycznych. Wiedza ta okazała się pomocna, kiedy wraz z księdzem Antonim Zielińskim, opiekunem nielicznych wówczas polskich osiedleńców mieszkających w osadach niemieckich, podjął działania na rzecz sprowadzenia do południowej Brazylii polskich emigrantów oraz starania o odpowiednią dla nich lokalizację. Trzeba nadmienić, że był to okres sprzyjający napływowi osiedleńczemu do Brazylii. Władze kraju, dążąc do zasiedlenia niezamieszkałych terenów, prowadziły akcję propagandową i politykę rekrutacyjną, opłacając chętnym podróż z Europy i oferując bezpłatne nadanie ziemi. Zachęceni tym polscy chłopcy sprzedawali gospodarstwa i udawali się na emigrację.



Rodzina polskich osadników
ze stanu Parana, 1939
(fot. Narodowe Archiwum
Cyfrowe)



Polscy koloniści w osadzie Concordia w stanie Parana, 1934
(fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe)

W 1869 roku Sebastian Edmund Woś Saporski wraz księdzem Zieślińskim uzyskali od cesarza Brazylii Pedro II koncesję na rozpoczęcie polskiej akcji kolonizacyjnej w tym kraju. Tego samego roku do osady Brusque w Santa Catarina, przybyła pierwsza grupa polskich chłopów, składająca się z kilkunastu rodzin pochodzących z jego rodzinnej wsi. Polacy nie czuli się tam dobrze, z uwagi na panujące trudne warunki przyrodnicze niesprzyjające uprawie ziemi i rozwojowi rolnictwa oraz nieprzychylnie sąsiedztwo niemieckich kolonistów. Dlatego też Woś Saporski, wykorzystując swoje kontakty wśród urzędników i polityków, umożliwił tej grupie osiedlenie się w 1871 r. na nowych obszarach w rejonie Kurytyby, gdzie panowały dużo dogodniejsze warunki do życia i pracy na roli. W następnych latach dzięki jego staraniom przybywali na te tereny kolejni osadnicy tworząc wokół stolicy Parany sieć polskich osad.

Koniec XIX wieku i początek XX były okresem największego napływu Polaków do Brazylii. Miały wówczas miejsce trzy fale osadnictwa polskiego, zwane „gorączką brazylijską”. W ich wyniku do Brazylii przybyło ponad sto tysięcy emigrantów z Prus, Galicji i Królestwa Polskiego. Była to emigracja chłopska z niewielkim udziałem inteligencji. Istotnym magnesem były warunki klimatyczne sprzyjające uprawie roli:

Zimy nie ma. Najwyżej bywają w nocy przymrozki i to rzadkie. Domy zwykle stawiane są bez pieców. Lato gorętsze niż w Galicji. Ciepło dochodzi czasem do 40 stopni Celsjusza. Polak jednak bardzo prędko przyzwyczaja się do tego klimatu, tym bardziej, że klimat jest bardzo zdrowy. Stanowczo w Paranie ludzie mniej chorują i śmiertelność mniejsza, niż w Galicji. (...) Deszcze częste, lecz ulewa nie bywa. Gleba urodzajna, przeważnie glinowata, lub czarnoziem, piasków nie ma. Słowem błogostawione warunki dla rolnictwa¹.



Jeden z domów na terenie kolonii polskiej Orzeł Biały w stanie Espírito Santo, 1930
(fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe)

Opisane powyżej warunki panujące w stanie Paraná zaowocowały ekonomicznym rozwojem polskich osad m.in. Abranches, Orleans, Don Pedro, Lemenha, Dona Augusta. Ich skupienie wokół Kurytyby spowodowało powstanie społeczności nazwanej „Nowa Polska”, która zaczęła organizować swoje życie poprzez powstające organizacje, szkoły i prasę:

1 Michał Pankiewicz, publicysta „Przyjaciela Ludu” [za:] Jerzy Mazurek, *Kraj a emigracja*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, 2006.



Koloniści pracujący przy budowie drogi na terenie kolonii polskiej w Cruz Machado w stanie Parana, 1928 (fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe)

Pierwszymi polskimi organizacjami założonymi w 1890 r. były Towarzystwo Polskie im. T. Kościuszki w Kurytybie i Zgoda Towarzystwo Polskie w Rio de Janeiro. Pierwsza polska szkoła zaczęła działać w 1876 r. w Orleans, potem powstawały inne wraz z gimnazjum im. M. Kopernika założonym w 1911 w Marechal Malet. Do 1914 r. wydawano 18 tytułów prasowych, między innymi od 1892 r. „Gazetę Polską w Brazylii” i (od 1904 r.) „Polak w Brazylii”.²

Prezesem Towarzystwa Polskiego im. Tadeusza Kościuszki” został Sebastian Edmund Woś Saporski. Był on również wieloletnim redaktorem „Gazety Polskiej”. W 1912 r. został pierwszym posłem narodowości polskiej do parlamentu stanu Parana. Miano „ojca osadnictwa polskiego” nadano mu również dlatego, że przez całe swoje życie sprawował

2 Zdzisław Malczewski, *Polacy i osoby polskiego pochodzenia w Brazylii. Zarys historyczny i współczesność polonii brazylijskiej*, https://kurytyba.msz.gov.pl/pl/polonia_w_brazylii/polonia_w_brazyli

pieczę nad polską diasporą, stanowiąc swoisty „pomost” pomiędzy nią a władzami brazylijskimi.

Znaczący wkład w kształtowanie polskiej społeczności wniosło duchowieństwo. Od samego początku księża katolicy, zakonnicy i siostry zakonne byli obecni wśród osadników, dzielili z nimi trudy, służąc pomocą i radą w trudnych chwilach. Przy zakładanych parafiach powstawały szkoły, które pełniły także funkcję ośrodków kultury.

I wojna światowa i okres międzywojenny

Począwszy od wybuchu I wojny światowej oraz w okresie międzywojennym napływ polskich emigrantów uległ osłabieniu. Zjawisko to wynikało po części z odzyskania przez Polskę niepodległości. Jednak z drugiej strony, odrodzenie kraju nie spowodowało natychmiastowej poprawy sytuacji ekonomicznej ludności, zwłaszcza wiejskiej. Przyczyn wygaszenia ruchu emigracyjnego można upatrywać w głównej mierze w polityce władz brazylijskich, które w obliczu wielkiego kryzysu ekonomicznego znacznie ograniczyły możliwości osiedlania się w tym kraju.



Grupa osadników przed domem w kolonii polskiej Orzeł Biały w stanie Espírito Santo, 1930 (fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe)



Obchody rocznicy Bitwy Warszawskiej 1920 roku w kolonii polskiej Felicjanowo, ok. 1925 (fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe)

Nawiązanie oficjalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską i Brazylią nastąpiło w 1920 roku. Miało to fundamentalne znaczenie dla Polonii brazylijskiej, która znalazła oparcie w oficjalnych instytucjach odrodzonego Państwa. W styczniu tego samego roku nastąpiło otwarcie Konsulatu Generalnego w Kurytybie, a 27 maja – uroczyste wręczenie listów uwierzytelniających przez przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej, posła Ksawerego Orłowskiego na ręce prezydenta Brazylii Epitácia Pessoa da Silva. Trzeba nadmienić, że Brazylia była orędownikiem odzyskania niepodległości przez Polskę. Jej przywrócenia domagał się w roku 1907, na II Międzynarodowej Konferencji Pokojowej w Hadze, prawnik i polityk Ruy Barbosa. Brazylia była pierwszy krajem Ameryki Łacińskiej, który uznał powstanie „zjednoczonej i niepodległej Polski”. Takie oświadczenie znalazło się w nocie ministra spraw zagranicznych, Nilo Peçanha do posła francuskiego w Rio de Janeiro, Paula Claudela z dnia 17 sierpnia 1918 roku.³

W odrodzonej Polsce podjęta została inicjatywa mająca na celu rozwój przyjaznych relacji między oboma krajami oraz propagowanie

3 Notatka informacyjna nt. Federacyjnej Republiki Brazylii i stosunków dwustronnych, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2019.

wiedzy o życiu, historii i kulturze Brazylii. Inicjatorem powołania do życia Towarzystwa Brazylijsko-Polskiego im. Ruy Barbosy był profesor Julian Szymański, osoba zasłużona dla obu krajów. Był chirurgiem-okulistą. Od roku 1912 wykładał na Uniwersytecie Parana w Kurytybie i kierował katedrą okulistyki. Opracował pierwszy podręcznik okulistyki w języku portugalskim dla studentów tego uniwersytetu. Po powrocie do Polski, w roku 1921, prof. Szymański kontynuował karierę lekarską. W latach 1931–1935 pełnił funkcję przewodniczącego Polskiego Towarzystwa Okulistycznego. Jednocześnie w 1928 roku został wybrany do Senatu i sprawował funkcję marszałka. Właśnie w Senacie, w listopadzie 1929 roku, odbyło się inauguracyjne posiedzenie oraz pierwsze walne zebranie Towarzystwa Brazylijsko-Polskiego im. Ruy Barbosy. Wśród założycieli Towarzystwa byli m.in. geograf Apoloniusz Zarychta, podróżnik i autor wielu książek o Brazylii, Mieczysław Lepecki oraz wybitny bakteriolog prof. Feliks K. Otto Bujwid.

W roku 1934 prof. Szymański został odznaczony przez władze brazylijskie Krzyżem Południa za wkład w umacnianie przyjaźni między obu krajami. W okresie po II wojnie światowej doprowadził do wznowienia działalności Towarzystwa jako Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego. W 1949 r. wyemigrował wraz z rodziną do Brazylii. W 1957 r. powrócił do Polski.⁴

II wojna światowa i okres powojenny

Z wybuchem II wojny światowej wiąże się kolejny rozdział polsko-brazylijskiej historii. Polacy po raz kolejny zostali zmuszeni do szukania wolności poza krajem, który w wyniku działań wojennych znalazł się pod okupacją niemiecką i sowiecką. Jedni przedzierali się na Węgry, by potem znaleźć się we Francji w szeregach tworzącej się armii polskiej. Inni zaś szukali azylu w krajach neutralnych, takich jak Portugalia, by następnie, przy sprzyjającej okazji udać się za ocean. Już w pierwszych latach wojny przybyło do Brazylii od 2 do 3 tysięcy polskich uchodźców, ale tylko niewielka część z nich postanowiła tu pozostać, pozostali wyjeżdżali później do Stanów Zjednoczonych czy Kanady. Zdecydowaną większość z nich stanowiła inteligencja: przedstawiciele sfer wojskowych i urzędniczych, arystokracja, zamożne kupiectwo oraz ludzie kultury. Wśród tych ostatnich należy wymienić cenionych poetów i pisarzy:

4 Towarzystwo Polsko-Brazylijskie, strona internetowa, <https://polskabrazylia.wordpress.com>

Juliana Tuwima, Kazimierza Wierzyńskiego, Jana Lechonia czy Michała Choromańskiego, artystów scen polskich: Jana Kiepurę, Irenę Eichlerównę, Zbigniewa Ziemińskiego. Arystokrację reprezentowali: książę Roman Sanguszko, książę Olgierd Czartoryski, hrabia Czesław Pruszyński oraz członkowie najbardziej utytułowanych rodzin: Tarnowskich, Krasickich, Radziwiłłów i Zamoyskich.

Z chwilą wybuchu wojny Polacy zamieszkali w Brazylii włączyli się w akcję prowadzoną przez Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce, powstały w Rio de Janeiro pod patronatem Brazylijskiego Czerwonego Krzyża. Prezesem tej organizacji został ówczesny wiceprezydent Brazylii Fernando Mello Vianna. Do najważniejszych działań Komitetu należy zaliczyć utworzenie Związku Ochotników Polskich z Ameryki Południowej oraz otwarcie w stolicy kraju Domu Żołnierza Polskiego. W sumie Polonia brazylijska wystawiła prawie 600 ochotników, którzy następnie walczyli w szeregach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Brazylijczyków polskiego pochodzenia nie zabrakło również w szeregach Brazylijskiego Korpusu Ekspedycyjnego walczącego u boku zachodnich aliantów na froncie włoskim w latach 1944–45. Po zakończeniu wojny do Brazylii napływały kolejne grupy Polaków, które osiedlały się przede wszystkim w stolicy kraju oraz w São Paulo i Kurytybie. Ich liczbę szacuje się na ok. 9 tysięcy. W dużej części byli to zdemobilizowani żołnierze, oraz tułacze wojenni, tzw. *dipisi* (ang. *displaced persons*) – byli więźniowie obozów koncentracyjnych, jeńcy wojenni czy też robotnicy przymusowi. Przeważała wśród nich inteligencja: inżynierowie, lekarze, prawnicy, artyści. Nie zabrakło również wysoko wykwalifikowanych robotników i rzemieślników. Dla większości z nich decyzja o pozostaniu na emigracji wynikała z braku akceptacji powojennej rzeczywistości w Polsce rządzonej przez komunistów oraz poparcia udzielanego prawowitemu rządowi Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie. Nowi przybysze osiedlali się w miastach, jedynie niewielu wybierało życie na wsi. Posiadając odpowiednie wykształcenie i przygotowanie zawodowe dość szybko znajdowali oni zatrudnienie, także dzięki wydatnej pomocy ze strony zamieszkałych tu rodaków. Chętnie angażowali się w różne działania mające na celu pobudzenie aktywności istniejących środowisk polonijnych z myślą o ich dalszym rozwoju społecznym i kulturalnym. Wystarczy wspomnieć o inicjatywie księcia Olgierda Czartoryskiego, który w 1947 r. w Rio de Janeiro powołał Unię Kulturalną Polaków (UKP), organizację mającą za cel zjednoczenie działalności polonijnej na terenie Brazylii. Ocenia się, że w ciągu kilkunastu powojennych lat przybyło do Brazylii od 10 do 20 tysięcy Polaków i była to ostatnia, większa fala migracyjna.

W połowie ubiegłego wieku istniało kilkanaście organizacji polonijnych, w tym kombatanckich, mających swoje siedziby w Kurytybie, São Paulo i Rio de Janeiro. Spośród nich należy wymienić założone w 1890 r. Towarzystwo Tadeusza Kościuszki, Towarzystwo Polskie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Stowarzyszenie Dobroczynno-Kulturalne Polaków w Brazylii, Towarzystwo im. F. Chopina, Klub 44, Stowarzyszenie Polskich Kombatanów, Stowarzyszenie Byłych Lotników Polskich.

Aktywizacja środowisk polonijnych po 1980 roku

Pewne ożywienie i wzrost aktywności środowisk polonijnych miało miejsce po pielgrzymce „polskiego” papieża Jana Pawła II w 1980 r. do Brazylii, podczas której spotkał się z potomkami emigrantów w Kurytybie. Można przypuszczać, że to niecodzienne spotkanie z głową Kościoła, wielkim Polakiem i patriotą, wywarło duże wrażenie i dla wielu stało się impulsem do podjęcia nowych działań na rzecz wzmocnienia wspólnoty m. in. poprzez odkrywanie własnych korzeni oraz poszerzenie znajomości kultury, tradycji i zwyczajów kraju przodków. Pod koniec lat 80-tych dojrzała decyzja o stworzeniu federacji integrującej różne środowiska polonijne.

W 1989 r. powołano do życia organizację „Polbras” (Federacja Stowarzyszeń Polonijnych w Brazylii), która postawiła sobie za cel wspieranie organizacji i grup polskich oraz polskiego pochodzenia w podtrzymywaniu kultury polskiej i polonijnej. Rok później powstała nowa organizacja pod nazwą „Braspol”, której podstawowym celem stało się utrwalanie i pielęgnowanie tradycji polskiego osadnictwa oraz propagowanie polskiej kultury, języka i literatury. Jej pomysłodawcą i założycielem był Rizio Wachowicz. Obecnie, poza terenowymi oddziałami Braspolu istnieje również wiele towarzystw, stowarzyszeń o zasięgu krajowym i lokalnym. Poza wspomnianymi już wyżej, są to m. in.: Dom Kultury Polska Brazylia, Centrum Polonijne im. Marcelo Janowskiego, Dom Polski „Niezapominajka”, Towarzystwo Unia Młodych, Towarzystwo im. Św. Kazimierza, Stowarzyszenie Mieszkańców z Nova Galicia, Towarzystwo Cracovia, Towarzystwo Varsovia, Towarzystwo Orzeł Biały, Polonia Towarzystwo Dobroczynne, Dom Kultury Emigranta, Centrum Studiów Polsko-Brazylijskich im. Karola Wojtyły, Centrum Języka i Kultury Polskiej czy Instytut Brazylijski Kultury Polonijnej.

Polonia brazylijska jest reprezentowana w Unii Stowarzyszeń i Organizacji Polonijnych Ameryki Południowej (USOPAE), założonej w 1993 r.

i była, między innymi, organizatorem Kongresu Polonii Ameryki Łacińskiej, który odbył się dwukrotnie w Kurytybie w 1996 r. i 2000 r.

Różnorodna działalność organizacji polonijnych sprawia, że od lat wzrasta zainteresowanie polską kulturą i nauką języka polskiego. Z roku na rok coraz większą popularnością cieszą się festyny promujące i odtworzające polskie tradycje; powstają grupy taneczne i muzyczne.

*

Historia polskiego osadnictwa w Brazylii liczy sobie już 150 lat. Zamieszkuje tam najliczniejsza diaspora polska w Ameryce Łacińskiej. Szacuje się, że w Brazylii żyje ok. 1,5 mln osób mających polskie korzenie. Tradycyjnie już, największe skupiska Polonii znajdują się w stanie Paraná, a także w Rio Grande do Sul i Santa Catarina. Są to głównie potomkowie chłopskich osadników z XIX w. oraz emigrantów okresu powojennego zamieszkałych w miastach São Paulo i Rio de Janeiro. Osadnikom Brazylii jawiła się jako „ziemia obiecana”, więc szukali tam lepszych warunków życia. Znajdując je, Polacy odwdzięczyli się wnosząc znaczący wkład w kształtowanie gospodarczego, kulturalnego i społecznego oblicza kraju. Warto więc na koniec zacytować byłego prezydenta Brazylii Fernando Henrique Cardosa który podczas swej oficjalnej wizyty w Warszawie, w lutym 2002 roku, w jednym z przemówień powiedział m. in.:

Od dawna podziwiam bratniego i szczerego ducha Polaków. Podczas moich wizyt na południu Brazylii, szczególnie w stanach Paraná i Rio Grande do Sul, urzeka mnie szlachetność Polaków i ich potomków, którzy tam mieszkają. Polonia liczy sobie obecnie około półtora miliona osób, co sprawia, że Brazylija posiada drugą co do wielkości grupę polskich imigrantów po Stanach Zjednoczonych. Tę liczbę zawsze cytuję, ponieważ Brazylijczycy są z niej bardzo dumni, wiadomi wyjątkowego wkładu wniesionego przez ten przyjazny naród w kształtowanie społeczeństwa. Od teatru po sztuki piękne, od rolnictwa po przemysł, nie mówiąc o edukacji i nauce, udział społeczności polskiej jest bardzo znaczny w życiu Brazylii. Dlatego przybyłem do Polski z odczuciem, że powracam do ważnej macierzy etnicznej mozaiki, jaką jest Brazylija...⁵

5 Stenogram z posiedzenia Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, 22 września 2009 rok, <http://ww2.senat.pl/k7/kom/ksep/2009/046.pdf>

Źródła:

- Łapaj Justyna, *Polacy w Brazylii: aspekty historyczne i współczesność*, Pisma Humanistyczne, Muzeum Historii Polski, 2013
- Malczewski Zdzisław, *Polacy i osoby polskiego pochodzenia w Brazylii. Zarys historyczny i współczesność polonii brazylijskiej*, https://kurytyba.msz.gov.pl/pl/poloniam_w_brazylia/poloniam_w_brazylia
- Mazurek Jerzy, *Kraj a emigracja*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, 2006
- Notatka informacyjna nt. Federacyjnej Republiki Brazylii i stosunków dwustronnych, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, 2019
- Stenogram z posiedzenia Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, 22 września 2009 rok, <http://ww2.senat.pl/k7/kom/ksep/2009/046.pdf>
- Towarzystwo Polsko-Brazylijskie, strona internetowa, <https://polskabrazylia.wordpress.com>